

jako P. O. W. i Legionista  
po rozwiązaniu Legionów i po pow-  
rocie z obozu na Węgrzech  
wstąpiłem ponownie w 1918 r.  
do formującego się w Krakowie  
1-go Pułku Łancers. Zformowany  
błyskawicznie szwadron wyruszył  
na front. Brałem udział we  
wzystkich bitwach od zdobycia  
Przemysła aż po Lwów  
odnosząc drobne rany, dopiero  
pod Lubieniem ~~pod~~ Koło  
Lwowa jako meldunkowy  
~~Gen. Zielińskiego~~ jadąc ze sztabu Gen.  
Zielińskiego z meldunkiem  
zostałem ranny wraz z koniem  
z pod którego wydobyłem mnie  
ze zgnuczonego nogą. Szpital  
polowy w Grodnie Jagiełłowskim  
następnie Przemysł i Kraków



Odznaczone „Kryżem Niepodległości”  
„Orletemi” i „Gwiazdą Przemysłu”  
jako Inwalida z wojny 20%  
Rente pobierałem do 1939 r.  
z biegiem lat i teraz na starość  
moja noga do końca mi ciąży  
górzej. Za moje złe i młode  
lata, od 1916 r. krew i ranę.  
chciałbym mieć prawo  
pełnoprawnego Inwalidy i na stare  
lata mieć jakieś zapobieganie  
jako właściciel jednej renty  
ani emerytury nie pobieram.  
W 1946 roku w nowym sławianiu  
dopraw inwalidzkich  
załączając wszelkie dowody  
mam pokwitowanie przyjęcia  
lecz dokumenty te gdzieś zaginęły  
w urzędach  
dożef Neuhauser zm. 1961 r.